

Łódź, dnia 5 listopada 2013 roku

Pan Donald Tusk
Premier RP

Panie Premierze,

Każdego roku w Warszawie organizowanych jest wiele zgromadzeń publicznych i różnych demonstracji. Trzy tygodnie temu do grona manifestujących dołączyli po raz pierwszy polscy działkowcy. Przyjechali z całego kraju, by przed siedzibą Sejmu a następnie Pańską kancelarią protestować przeciwko niszczeniu inicjatywy obywatelskiej i lekceważeniu głosu społecznego. Zaopatrzeni w liczne transparenty, flagi związkowe oraz balony, przy dźwiękach trąbek, gwizków, wuwuzeli manifestując swoje oczekiwania walczyli o korzystne dla nich rozwiązania ustawowe.

15 tysięczny tłum, robił niesamowite wrażenie i niepowtarzalną atmosferę. Jako sympatyk ruchu ogrodnictwa działkowego uczestnicząc w tym wydarzeniu zobaczyłam silną determinację i integrację środowiska działkowców wokół wspólnego celu. To wielka rodzina, dla której działka stanowi drugi dom, w którym spędzają część swojego życia, jednocześnie pielęgnując tradycje wielopokoleniowe. Ogrody działkowe to miejsce, gdzie tworzą się więzi koleżeńskie i przyjaźnie. Pobyt na działkach jest relaksem, tutaj jest czas na chwilę refleksji i rozmowy, których w natłoku codziennych spraw wszystkim brakuje.

Użytkowników działek podziwiam za ich pasję, trud i zaangażowanie wkładane w pielęgnację małego skrawka ziemi. Corocznie obserwuję, jak podczas wyjątkowego święta Dnia Działkowca z satysfakcją i dumą prezentują owoce swojej pracy. Ze szczególnym uznaniem odnoszę się do społecznych działaczy związkowych, którzy wiele prywatnego czasu poświęcają na zarządzanie ogrodami działkowymi, a swoją wiedzą i doświadczeniem wspierają działalność milionowej organizacji.

Panie Premierze,

Uczestnicy manifestacji po wysłuchaniu wystąpień posłów, a zwłaszcza przewodniczącego klubu parlamentarnego PO pana Rafała Grupińskiego pełni nadziei i optymizmu pokonując setki kilometrów wrócili do swoich domów. Mówili wówczas o wielkim sukcesie. Tymczasem od dnia 10 października br. sprawa ustawy nie posunęła się do przodu. Brak dalszych prac legislacyjnych jest odbierany jako próba likwidacji wieloletnich osiągnięć.

Działkowcy niepokoją się, bo do 21 stycznia 2014 roku - czyli terminu wyznaczonego przez Trybunał Konstytucyjny na uchwalenie nowych rozwiązań prawnych dotyczących dalszego funkcjonowania ogrodów działkowych - pozostało zaledwie 76 dni. W związku z powyższym apeluję o uszanowanie ich woli i zakończenie prac nad projektem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Oczekuję również, że deklaracja złożona przez Pana podczas czerwcowego spotkania w ROD im. Waszyngtona zostanie dotrzymana.

Z poważaniem
popierająca racje działkowców